

Proszę trzymać kciuki 28 lutego - idziemy przekonywać, że warto wspomóc finansowo Stowarzyszeniu! I niezmiennie zapraszamy chętnych!

Nowohuckie Stowarzyszenie Muzyczne
„Jazz & Beat & Rock”, 31-959 Kraków, os. Górali 4
Tel. 506-085-203

KRS 0000396542, NIP 678-314-39-53, Regon
122438816

Konto: PKO BP 12 1020 2906 0000 1802 0284 4009

No to zaczynamy rok 1960.

Pójdzie powoli, bo czytam różne różności zanim coś napiszę! Więc tak: na Zachodzie już pełną gębą króluje rock and roll, a u nas ... znaczy w Nowej Hucie „Podwieczorek przy mikrofonie” - tym razem w Arkadii.

Co prawda nad morzem już pojawiła się -w kwestii rock and rolla - pierwsza ... mewa (jak to nad morzem) czyli Rhythm and Blues Franciszka Walickiego, nawet zdążono zakazać im występów, ale na ich miejsce Walicki stworzył Czerwono-Czarnych. Kiedyś podobno mawiano: „**Grajek to marny co nie grał w Czerwono-Czarnych**” - o tym jednak później.

Co do jazzu - stawał się coraz bardziej modern, wymagał od słuchaczy czegoś więcej, więc też powoli tracił na popularności. Zwłaszcza, że jazzmani zdecydowanie protestowali przeciw tzw. muzyce rozrywkowej. Ich zdaniem było to coś gorszego - nawet taka historia się zdarzyła, że Namysłowskiego chciano wyrzucić z Hot Klubu Hybrydy za to, że zagrał w orkiestrze Wicharego. Chociaż było i tak, że I Ogólnopolski Konkurs Wokalistów Jazzowych wygrał Marek Tarnowski, wcześniej solista R&B, a potem Czerwono-Czarnych.



Klub Turysty zaprasza

Już od kilku tygodni czynny jest Klub Turysty na osiedlu B-31. Może nie wszyscy jeszcze wiedzą o tym, że można tu miło i przyjemnie spędzić wolny czas, w klubie bowiem znajduje się duży wybór czasopiśm, do dyspozycji gości są szachy i karty do gry, a bar kawowy słynie z doskonałej kawy, nie gorszej niż w Klubie MPiK-u.

Prawdziwie domowy nastrój w tym przytulnym lokalu stwarzają liczne kwiaty, dużo zieleni, barwne kotary i płynąca z głośnika radiowego muzyka. Spróbujcie więc chociaż raz odwiedzić Klub Turysty.



Głos Nowej Huty 1960, nr 2, s. 3 styczeń

„W zawrotnym tempie” powstaje sala widowiskowa w Centrum Administracyjnym (dobrze, że chociaż zdążyli na 2009 r. - na reaktywację Ryszardów☺)

Za to w Nowej Hucie powstają lokale, kluby - się kręci, chłopak z dziewczyną ma gdzie pójść ... np. na randkę walentynkową!

Klub PTTK na osiedlu B-31 - dzisiaj osiedle Centrum B (chyba dobrze, Mistrzu?)

Inne też działają - ot choćby Wersalik!

Inn

Głos Nowej Huty 1960, nr 6, s. 7 luty

Dlaczego sala widowiskowa nie jest wykończona?

Pisaliśmy niedawno o zaistniałym tempie robót budowlanych w sali widowiskowej w Centrum Administracyjnym, prowadzonych przez ZBM nr 1 „Centrum”. Zwróciliśmy wówczas uwagę na fakt, że przy pracy tej można zastać zaledwie dwóch lub trzech pracowników, których działalności zupełnie nie widać.

Okazuje się, że wina za opóźnienie robót obarcza co najmniej w tym samym stopniu wykonawcę jak i inwestora. Tak w każdym razie wynika z wyjaśnienia nadesłanego ostatnio przez PPB HiL. Przyczyną nieukończenia budowy

jest — sugeruje wyjaśnienie — brak dokumentacji technicznej na instalację elektryczną i kinową oraz urządzenia sceny, którą winien dostarczyć właściciel inwestor. PPB HiL zwraca uwagę, że termin, w którym miała być przekazana ta dokumentacja minął już 31 października br.

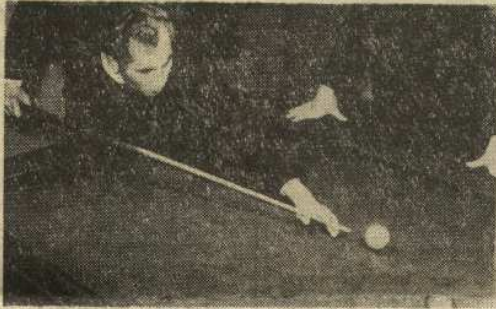
Komu tu właściwie wierzyć? My słyszeliśmy, że zaniedbuje budowę wykonawca, zainteresowany znowu twierdzi, że winę ponosi sama huta. Pileczka ping-pongowa skacze z jednej na drugą stronę w myśl wszelkich prawideł rozpo-wszechnionej u nas gry „psychotechnicznej”. j.d.

Niezmiennie króluje jednak Ognisko Młodych ZMS!

Przyjdź do Ogniska Młodych!

Wśród placówek kulturalnych Nowej Huty „Ognisko Młodych” ZMS zajmuje szczególne miejsce. Zarówno ze

wane są liczne imprezy estradowe ściągające setki ludzi z okolicznych hoteli i całej Nowej Huty.



Stół bilardowy zawsze jest oblegany przez amatorów tej gry.

względu na środowisko w jakim przyszło mu pracować jak i ze względu na formy działalności, co zresztą jest ściśle z sobą związane. Od paru lat „Ognisko” odgrywa poważną rolę w rozwoju życia kulturalnego naszej dzielnicy. Niewiele jest mieszkańców w Nowej Hucie, którzy nie korzystaliby z „usług” klubu. Głównie latem, kiedy w parku organizo-

W zimę, gdy praca skupia się w lokalu „Ogniska” działają różne sekcje i kółka zaintereso-

wał się kurs III stopnia, z którego w przyszłości wyłonione zostaną pary turniejowe do udziału w eliminacjach ogólnopolskich. Odrębną niejako dziedzinę stanowi działalność oświatowa, a przede wszystkim biblioteka. Posiada ona bogaty księgozbiór dysponujący wieloma ciekawymi pozycjami. Poza tym Ognisko Młodych prowadzi klub fotoamatorów, działa tu także amatorski klub filmowy oraz organizujący się klub młodych wynalazców, o czym piszemy w dzisiejszym „Głosie Młodych”.

Przyjemnie i kulturalnie bawią się mieszkańcy hoteli na cotygodniowych wieczorkach tanecznych, dla których w pierwszym rzędzie przeznaczona jest ta placówka. Ciągle jeszcze jednak niedostatecznie wykorzystana i dlatego nasz krótki fotoreportażyk kończymy apelem do organizacji ZMS-owskiej, szczególnie do grup



W bibliotece czeka na czytelnika wiele ciekawych książek.

jęscia

recz jasna myliłby się ten, kto sprzyjające warunki obiektywne dla uzyskania samorozwoju techniki. Wydatnego talentu nie można o-

sowań. Mimo, że nie można tu mówić o zbyt masowym charakterze tych zespołów, to jednak ich znaczenie jest olbrzymie.

Ognisko posiada — można powiedzieć — stałych „klientów”. Jest ich chyba jednak wciąż za mało. Dlatego też przyciągnięcie i zachęcenie do przyjemnego spędzenia czasu w Klubie stanowi ważny problem. Jak to osiągnąć? Nie raz już dyskutowano na ten temat w gronie aktywnego młodzieżowego. Niestety, nie udało się jeszcze osiągnąć w pełni zadawalającego efektu. Wydaje się, że konieczne jest z jednej strony większe zróżnicowanie form pracy Ogniska, z drugiej właściwie pojęta propaganda Klubu w grupach ZMS-owskich, na zebraniach i przy każdej innej okazji. Ognisko szeroko otwiera drzwi dla organizacji i grupy ZMS, powinny z tego skorzystać.

Najmocniejszą stroną pracy Ogniska jest działalność artystyczna a więc zespoły piosenki, tańca, operetka itp. Np. trwający obecnie konkurs śpiewaczy wzbudził nadzwyczaj duże zainteresowanie wśród amatorów śpiewaków, nie tylko z terenu Nowej Huty i Krakowa, ale nawet spoza naszego miasta. Świadczy to o dużym zainteresowaniu ta doroczną już imprezą Ogniska. Dużym powodzeniem cieszy się także kurs tańca towarzyskiego. Właśnie niedawno rozpo-

o większe zainteresowanie się Ogniskiem i jego działalnością. Warto.

J. Żab.

Foto J. Filcek

jak wykonu

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTE DO 20 BM. WŁĄCZNIE

	% planu
surówka	106
energia elektryczna	106
wyroby szmatowe	104
wapno	104
dolomit	103
koks	101
aglomerat	101
wyroby zasad.	101
stal marten.	100
kamień wap.	97
blachy walcowane na gorąco	95
kęsiska	91
blachy walcowane na zimno	79

Niewykonanie planu przez Walcównię Zgniatacz jest spowodowane opóźnieniem czasu spustów wytopów w Stalowni, co wpływa na zmniejszenie dysponowanej ilości kadzi. Ponadto w Walcówni Zgniatacz

A i protesty się zdarzały już!

To ichniejsza demonstracja ... w sprawie ACTA lodowego, nowohuckiego.

Głos Nowej Huty 1960, nr 2, s. 6, styczeń



I dokładam kalendarz ówczesny, żeby lepiej się orientować!



KALENDARIUM:

ROK 1955

1. 27 listopada 1955 - pierwszy koncert quasi jazzowy w Domu Młodego Robotnika
2. 7 grudnia 1955 - koncert zespołu Andrzeja Kurylewicza i Wandy Warszawskiej w sali Zespołu Pieśni i Tańca na os. C-2 (obecnie os. Górali)
3. 17 grudnia 1955 - ponownie Andrzej Kurylewicz i Wanda Warska, także Zbigniew Cieplik na harmonijce ustnej (sala Teatru Ludowego).

ROK 1956

4. Luty 1956 (2 lutego) - Usłyszymy uroczę piosenki francuskie i polskie w wykonaniu milutkiej Michel Balard, Polski z Francji, która powróciła do ojczyzny i tym razem śpiewa przy akompaniamencie pierwszego prawdziwie jazzowego zespołu nowohuckiego, wychowanków ZDK... Koncert w ramach powstałej właśnie Estrady przy Teatrze Ludowym - kierownik artystyczny Jerzy Horecki.

5. 5 marca 1956 - koncert „Błękitnego jazzu” w hali sportowej ZS „Gwardia” oklaskiwało ponad 5 tys. Robotników Huty im. Lenina
6. 12 kwietnia - koncert Zespołu Estradowego z Morawskiej Ostrawy
7. Maj 1956 - koncert autorstwa Stanisława Florka „Kombinat humoru, piosenki, jazzu i tańca”
8. 9 czerwca 1956 r. „Turniej jazzowy” w hali ZS „Gwardia” z udziałem zespołu „Drażek i Pięciu” z Krakowa, zespołu Władysława Kowalczyka z Warszawy i zespołu Jerzego Grzewińskiego z Poznania. Wystąpiła także Jeanne Johnstone. Zapowiadał Leszek Herdegen. **No i chyba to jednak HALA WISŁY!**
9. Czerwiec 1956 - zespół rytmiczny ZDK HiL gra jazz w Ostrawie (w tym zespole na pewno grał Józef Krzeczek, kto jeszcze - na razie nie wiem, może ktoś wie?)
10. 3, 4, 5 lipca - koncert orkiestry jazzowej Karola Vlacha w hali ZS „Gwardia” w Nowej Hucie. **Tutaj także - pewnie jednak Hala Wisły.**
11. 24 lipca w Nowej Hucie koncert m.in. orkiestry jazzowej Charlesa Boveri - oczywiście Hala Garaży!
12. Październik - grudzień - konkurs instrumentalistów i zespołów jazzowych i rozrywkowych „Echa Krakowa” oraz Polskiego Radia Kraków.

ROK 1957

13. 22 lutego 1957 - jam-session w Nowohuckim Klubie Jazzowym prowadzonym przez Stanisława Florka. Występują zespoły nowohuckie: Kolorowy jazz, Modern Sekstet, zespół kierowany przez Henryka Figla, Taddy Jazz, Jazz-Plastic. Gościnnie: Andrzej Kurylewicz, Lesław Lic, Andrzej Trzaskowski i inni.
14. Marzec - zmiana lokalu ZDK - z ulicy Bulwarowej, z Domu Młodego Robotnika przenosi się do Domu Młodego Hutnika, os. C-2 Południe.
15. 7 kwietnia - impreza w Klubie Jazzowym (DMR? Czy Ognisko Młodych ZMS?) - grają: Kolorowy Jazz, Melodix, Andrzej Trzaskowski, Wojciech Karolak, Jan Byrczek, Jan Chmielewski i inni goście z Krakowa (Kto?)
16. 11 kwietnia - orkiestra Glenna Millera gra w Filharmonii, potem jam-session w Yacht Klubie przy ul. Zwierzynieckiej - obecny m.in. Stanisław Florek, szef właśnie powstałego oficjalnie Nowohuckiego Klubu Jazzowego. Zaś solo na trąbce gra wtedy Józef Krzeczek.
17. 1 maja - koncert „Kolorowego jazzu” na placu obok kina Świt
18. 1 maja - dom kultury ZBM (co to za skrót?) - koncert orkiestry „Błękitny jazz”
19. 13 czerwca - Hala Gwardii - koncert szwajcarskiego zespołu jazzowego „The Tremble kids”. Czy byli w Nowej Hucie?
20. 21 lipca - Hala Garaży - Zgaduj Zgadula - gra zespół jazzowy J. Mazurkiewicza, soliści Dana Lerska i H. Chmielewska, M. Jurga
21. 6 grudnia - jam-session w Ognisku Młodych ZMS, os. Młodości 1. Dominował styl nowoczesny, w którym na szczególną uwagę zasługiwała gra Stanisława Kalwińskiego (bs) i Wojciecha Karolaka (as), natomiast z muzyków nowohuckich wyróżnił się Józef Krzeczek (Tb).
22. 11 grudnia - jam-session w Ognisku Młodych ZMS, os. Młodości 1 z udziałem zachodnio-niemieckiego zespołu Paula Würgesa

ROK 1958

23. 6 lutego - zabawa taneczna z zespołem „Rytm” w Klubie Rozrywkowym przy ul. Kocmyrzowskiej
24. 13 marca - jam session w Ognisku Młodych ZMS z udziałem Katarzyny Gaertner i
25. 14, 15 marca - występy zespołu Dave Brubecka w Rotundzie, jam-session w Klubie Literatów
26. Grudzień 1958 - konkurs śpiewaczy, a później zespołów jazzowych i rozrywkowych w Ognisku Młodych ZMS (os. Młodości).

ROK 1959

27. W styczniu występował w Arkadii zespół 4 tancerek „Mambo Girls” - podobno z dużym powodzeniem, a najbardziej podobało się hula-hoop i rumba. Hula-hoop - ponieważ ogłaszano w tym zakresie☺ konkurs dla panów. Jakiś Pan pamięta?
28. 18 listopada - koncert orkiestry Andrzeja Kurylewicza z Wandą Warszawską. Organizował ZDK HiL czyli albo sala Ogniska Młodych, sala ZPiT lub może Hala Garaży. Ktoś pamięta i wie, gdzie to było?

ROK 1960

29. Podwieczorek przy mikrofonie w Arkadii (skoro napisali o tym w nr 6 (6-12 lutego) to musiał się odbyć 30 lub 31 stycznia - tak sobie koncytuje, że to sobota była albo niedziela, nie?). Udział brali - Halina Kaspurowa, Danuta Smykla (Danuta Rinn), Stenia Sarmak, Marta Stebnicka, Leszek Maruta, Cybulski i Władysław Sadecki.
- 30.

CDN

Pozdrawiam, Krystyna Downar



PS. Na 10-lecie w Głosie Nowej Huty prezentowano wspaniałe nowohucianki. Może któraś się odezwie? Po latach ... Autorem fotografii był Czesław Tarnogórski.

Kolejna nowohucianka na 10-lecie - to nie „czyny” - to „dziewczyny”☺

Głos Nowej Huty 1959, nr 25, s. 12 ,czerwiec